

Stawny Biskup *Naruszewicz* raz przy obiedzie Czwartkowym u Króla *Stanisława Augusta* opowiadał, że jego Matka zapewniała, iż w niej sąsiedztwie przez lat wiele wydarzało się, że takie Matężństwa były najszczęśliwsze w zgodzie, wszelkiej pomysłności i w doczekaniu się pociechy z dobrych dzieci, gdy zaręczyny odbywały się w dniu Kolendy, to jest przy łamaniu opłatków.

Marjanna z Mańkowskich *Eger*, przeżywszy lat 60, opatrzona ŚŚ. SAKRAMENTAMI, wczoraj rozstała się z tym światem. Pozostały Mąż wraz z Dziećmi i Wnukami, zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znaomych na exportację zwłok Jej, jutro o godzinie 2^{1/2} po południu z dolnego Kościoła Ś^o Krzyża, na smętarz Powązkow: odbyć się mającą. — Pięknym może być podarkiem dla Dam świeżo wyszłe dzieło, płodnego badacza starożytności kraio wych, Kaz: Wł: *Wojcickiego*. Zarys historyczny p. t. *Niewiasty Polskie* uzupełnia ważną próżnię w pamiętnikach wieków ubiegłych. Aby dać poznać styl i myśli tego dzieła, umieszczamy to co Autor we wstępie o wyrazie *Matka* powiedział. Wzruszy ono każdego, bo któż nie miał Matki, a iluż to jest takich którym pamięć tego drogiego imienia, drogiej dawczyni życia, nie jest pamiętką najdroższą w życiu. „Możesz być co poważniejszego, co świętszego iak ten wyraz Matka! My w naszym języku, najdroższe dla serc naszych przedmioty, objeśliśmy nim razem: Matką iest Niewiasta, co nam dała życie i wykarmiła własną piersią; Matką, rodzinna ziemia, w której łonie spoczywają prochy przodków, którą uzniamy potem znou i własnymi kośćmi. W czyiemże wspomnieniu, ten obraz święty Matki niewiasty może być zatarty? W dzieciństwie naszym na iej łonie, u stop iej szukamy w przestachu schronienia, w bólu pieszczoty, w płaczu ulgi. A gdy to pacholę wyrośnie w męża i obywatela swej ziemi, gdy po drodze żywotu swego musi iść drogą cierpienia, trudu lub nędzy; gdy nie mu niezostanie na tym biednym i nieszczęśliwym świecie, iak tylko wspomnienie: o! wtedy, gdy czy sam przywoła dnie młodości na pamięć, czy

wie śnie mu nadleć iak iaskółki wróźbity zielonej wiosny, wizerunek Matki, zdobi najpiękniejsze widziadła, bo chwile swobodnej młodości, niewinnej cnoty, i niepowrotnej swobody.” — Na *Kolendę dla Dzieci* Księgarnia S. H. *Merzbacha*, poleca dziełka odznaczające się użytecznością i ozdobnością: *Abecadnik z historii naturalnej po polsku i po francz.* zł. 8. *Loterja jeograficzna dla dzieci*, zł. 6 gr. 20. *Matka w wesołym humorze z ryc: kol: po pols: i po fr.* zł. 4^{1/2}. *Abecadnik warszawski z ryc: kol: zł. 3^{1/2}*. *Niespodzianka zbiór powiastek z ryc: kol: zł. 6 gr. 20*. *Pamiętniki młodej Sieroty z ryc: kol: zł. 6*. *Bajki i przypowieści Rajsza z ryc: kol: zł. 6*. *Grzeczne Dziecię czyli zasady obyczajności po pols: i po fr.* zł. 5. *Powieści pocziwego Starca po pols: i po fr.* zł. 7^{1/2}. *Powieści moralne przez Panią Hoffman z ryc: zł. 6*. *Powieści starego Nauczyciela dla swoich młodych przyjaciół z ryc: kol: zł. 9*. *Przewodnik dla wieku dzieciennego zł. 5*. *Pierwsza Książeczka obrazkowa dla dzieci zł. 6 g. 20*. *Sekretarz dla młodzieży po pols: i po fr: zł. 5*. *Powieści żółte po polsku i po fr: z ryc: kol: zł. 7^{1/2}*. *Sto zadań małego rachmistrza zł. 4^{1/2}*. *Wolny Strzelec gra zabawna zł. 6 g. 20*. *Biblijteczka dla dzieci przez P. Hoffmann, 5 tomów zł. 20*, i wiele innych. *Księgarnia także zaopatrzona iest w Książki gustowne w języku francuzkim i niemieckim, Almanachy, i Książki do Nabożeństwa.* — Błogostawiąc wraz z dziećmi pełnemu ludzkości Panu A. B. który dla mnie nieszczęśliwej Wdowy z 3giem dzieci, zaiął się zebraniem kolekty na założenie warstata *Waciarskiego*; błogostawiąc Dobroczyńcom którzy złożyli na Ołtarz niedoli datki, któremi uszczęśliwiona założyłam warstacik, i przy pracy mogę się uchronić od niedostatków. Ośmielam się teraz upraszać Publiczność, aby mały mój warstacik zatrudnić robotą raczyła, ręcząc za dobroć wyrobu tak nowej iak i przerabiania starej waty, i za umiarkowane ceny. Mieszkam przy ulicy Piwnej pod Nr 18 na dole. *Marjanna Rajska.* — Nakładem i drukiem S. *Orgelbranda* przy ulicy Miodowej Nro 490, wyszedł zeszyt 2gi dzieła p. t. *Dzieje Krzyżaków, oraz ich stosunki z Pol-*

ską, Litwą i Prusami, poprzedzone rysem dzieł wojen Krzyżowych, czerpane z najlepszych źródeł i ozdobione 12tą rycinami na stali. Prenumerata na całe dzieło mające się składać z 2ch dużych tomów przeszło 80 arkuszy druku, na iak najpiękniejszym papierze, wynosi w Warszawie zł. 40; na Urzędach i Stacjach pocztowych zł. 45. — Kto ma chwilę czasu, kto przechodzi Krak.-Przedmieściem i komu 2-złotówka uszczerbku w kassie nie czyni, niech wstąpi do pracowni wyrobów ze szkła, którą urządził Profesor Michault (Miszo) w domu J. A. Spiskiego. Znajdzie tam dosyć ciekawych przedmiotów ze szkła wyrobionych. Tu okret z tysiącami szczegółów, zadziwia misternym wyrobem; ciekawe polowanie albo cug czterokonny, mimo wolne pochwały nastęca; a zręczność pracownika jest istotnie wielką. P. Miszo wysnuwa w mgnieniu oka na żądanie kilkaset łokci przędzy szklanej, mogącej służyć do ozdób damskich; robi w 3ch lub 4ch minutach koszyczki, flakoniki, liehtarzyki, ptaki lub zwierzątka ze szkła, i tymi wyrobami każdego z widzów gratis obdarza; Amatorowie nadzwyczajności (du merveilleux) nie wyjdą z tej pracowni bez zadowolenia. P. Miszo znany już tutejszej Publicznosci ze swoich misternych wyrobów szklanych i zajmujących widoków fantasmagorycznych, po kilkoletniej podróży artystycznej, wrócił do Warszawy. — Sanna w Warszawie i okolicach znowu znikła. Powietrze od kilku dni jest dosyć przyjemne. — (Art: nad:). Przechodząc Stare-Miasto, zdarzyło się mi spojrzeć w róg ku Wiśle i Kanojni, a postrzegłszy w narożnym domu znak Magazynu Stroiów i Kapeluszy słomkowych, ciekawość mnie wzięła zajrzeć co by w mieście Starem mogło być modnego, weszłam więc na 1sze piętro i zastanowiło mnie, gdy znalazłam czepeczki, kołnierzyki, kapelusze iedwabne według Żurnali w najświeższym guście, a słomkowych i ryżowych kapeluszy dla każdego wieku mnóstwo już przysposobionych zapewne na lato; zapytałam tedy o cenę, którą znalazłam tak umiarkowaną, że nie myśląc kupiłam wiele rzeczy, a niektóre zamówione odebrałam na czas czysto i gustownie, a na dowód mego zadowolenia, przyjemnie mi jest rekomendować. Szczawińska, Obywatelka z Gubernji Płockiej. —

Foucher (Fusze) Szwagier sławnego Wiktora Hugo, jest Autorem dramy *Joanna Neapolitańska*, która rywalizując z *Ritą*, miała i ma powodzenie w Paryżu. Przełożona na język polski, wczoraj pierwszy raz przedstawiona w Wielkim Teatrze, sprowadziła Słuchaczy napelniających wszystkie miejsca, którzy niezawodnie w następujących przedstawieniach tego interesującego dzieła, będą mieć licznych naśladowców. W dowód zadowolenia z gry Artystów, przywołano, po akcie Iszym JP. Komorowskiego i iego Małżonkę, pierwszy raz występującą w ważnej roli dramatycznej. Po 2m JPP. *Jastrzębski* i *Karasiński*; po 4tym oboje JPP. *Komorowscy* 2-kroć i JP. *Chomanowski*; 5ty akt jest niezmiernie efektywny, po nim przywołana JPani *Halpert* 2-kroć, JPP. *Jasiński*, *Karasiński*, *Chomanowski* i oboje JPP. *Komorowscy*. Wystawa sceniczna nader świetna, ubiory przepyszne; między niemi szczególnie chwalono koronę zdobiacą głowę JPani *Halpert*, z pracowni JP. *Tis* Bronzownika. Dwie nowe dekoracje JP. *Głowackiego* i iedna JP. *Sakatego*. Zapytano o Tłumacza, oświadczono iż nim jest tłumacz ulubionej *Rity*.

Do dzisiejszego Kurjera (na Warszawę) dołącza się *Nowy Katalog Książek Dzieciennych*, znajdujących się w Księgarni Zawadzkiego i Węckiego. Oraz Prospekt na dziełko: *Zbiornik Europejski*.

W mieście Rawie w nowo założonym Kantorze Loterji Klassycznej Karola *Dąbrowskiego*, w ciągnieniu 5tej klasy 64tej Loterji, na Ner 1,290, wygrano 1,500 Rubli sr: (zł. 10,000). W tymże Kantorze dostać iuż można losów do nowej 65tej Loterji Klassycznej.

Z Petersburga. — Administracja *Sal Ochrony* w Petersburgu, ogłosiła otwarcie składki dla osób, któreby życzyły zastąpić zwykłe rozsyłanie biletów winszujących na *Nowy Rok* i na *Wielkanoc*, darem pieniężnym stale w tym celu oznaczonym. Imiona tych osób spisują się na wykaz i rozsyłane są z gazetami i afiszami po całym mieście.

Belgja. — Król i Królowa 11go b. m. wyiechali do Paryża, na powitanie Xztwa *Omal*. — Jak w Belgji tak w Holandji przez kilka dni były iuż dokuczające mrozy.

Francja. — 9go b. m. nastąpiło przyznanie nowej 200-miljonowej pożyczki. Konkurentami byli: PP. *Rotszyld* wraz z Panami *S. Didier*

(Ditje) i *Bandon*, iako reprezentantami Poborców Jeneralnych, oraz PP. *Hottinguer* i spółka; pierwsi ofiarowali 84 fr. 75 cent.; drudzy 83 fr. 95 centymów; zatem PP. *Rotszyld* otrzymali kontrakt. — P. *Duvergier* (Diuwerże) w miejsce Pana *Chaix d'Estange* (Sze Destanż), został obrany Prezesem Stanu Adwokatów. — Xztwo *Amalé* (Omal) i Xżę *Joinville* (Żnęwil) spodziewani są w *Paryżu* około 14go b. m., gdyż prócz 3-dniowego pobytu w *Marsylii*, mieli przez dwa dni zabawić w *Lugdunie*. Xztwo *Omal* udali się z *Tulonu* do *Marsylii* lądem, Xżę *Żnęwil* parostatkiem. Xztwo *Omal* przejeżdżali przez *Marsylję* inkognito i łódką udali się w porcie do parostatku *Gomer*, aby jednocześnie z Xciem *Żnęwil* odbyć wjazd uroczysty. Xżęta znajdowali się konno na czele orszaku, Xżna *Omal* w pojeździe otwartym w towarzystwie 2ch Dam honorowych, a obok niej Burmistrz (Mer) miasta *Marsylii*. Między osobami które następowały pieszo, znajdował się Admirał *Baudin* (Bodę) przybyły z *Tulonu* parostatkiem *Pluton*. Xżna *Omal* przyjemną swoją postacią i gracją, zjednała sobie w jednej chwili serca wszystkich. Wieczorem dostojni Goście ukazali się w Teatrze na przedstawieniu opery *Halewego* „*Żydówka*.” W końcu 3go aktu, jeden z Artystów odczytał wiersz witaący dostojne Osoby; w miejscu tyżącym się młodej Xżny, ta wstała i podziękowała uprzejmie. Xżę *Żnęwil* w towarzystwie Admirała *Baudin* (Bodę), udał się do *La Ciotat*, celem oglądania warsztatów okrętowych Pana *Bonet*, gdzie właśnie buduje się parostatek *Narwal* przeznaczony do wysp *Marquesas*. — Marszałek *Bugeaud* (Biużo) został w *Excideuil* uroczystie przyjęty. — List z *Oranu* z dnia 29go z. m. potwierdza wiadomość, że *Abdelkader* rozpuścił całe swoje wojsko regularne. Arabowie w *Algerji* ucieszyli się na wiadomość, że *Abdelkader* musi zostać na ziemi marokańskiej; spodziewają się bowiem, iż będą zabezpieczeni od jego łupieztw. — Poseł francuzki w *Chinach* P. *Lagrenée*, nie uda się do *Pekinu*. — W *Paryżu* ma być zaprowadzona nowa Straż nocna w ubraniu cywilnem; każdy Strażnik pod surdudem będzie miał szpadę i parę pistoletów, a w rękę kij z ołowianą gałką.

Hiszpanja. — Depesza telegraficzna donosi:

Kongres 4go b. m. większością głosów 124 przeciw 16, przyjął plan zmienienia konstytucji.

Turcja. — Z *Stambułu* z dnia 22go niespodzianie donoszą następującą ważną wiadomość. Poseł *Angielski* odpłynął statkiem będącym pod jego rozkazami, niewiadomo dokąd. Nagły ten odjazd dał pochoz do rozlicznych domysłów. Podług iednych, P. *Stratford Canning* (Kening) udał się tylko na przeciwdżkę morską; podług drugich, odpłynął w skutek nieporozumienia z Portą o obrażenie Urzędnika angiels: Konsulatu w *Trapezuncie*. Dziennik wychodzący w *Stambule*, donosi: Poseł angielski 21go z. m. miał 3-godzinną naradę z Wielkim Wezyrem w Ministerstwie spraw wewnętrzných. Nazajutrz odpłynął parostatkiem *Devastation* w *Dardanelle*, gdzie 23go z. m. przyjmowany był z nadzwyczajnemi honorami. Następnego dnia miał odpłynąć do brzegów *Troi*, a 27go z. m. wrócić do *Stambułu*.

Rozmaitości. — *Nagrobek w Nansy w języku łacińskim*. „Stanisław *Leszczyński*, Król Polski, prawowierny Wiary Śtej obrońca, którego Król *Francji* iako gościa, a *Lotaryngja* iako Ojca swego czcila a teraz stratę Jego opłakuie, Monarcha sędziwy i świątobliwy, zszedł z tego świata roku Pańskiego MDCCCLXVI, z dobrą myślą, rozczulonem sercem a brzmienie najcudowniejszego śpiewu szgłosem pamięci łagodnie przygrywało duszy Jego. Wdzięczni *Lotaryngczykowie*.”

W notatkach co nowego przez *Maurycjusza Trzytyckiego*, w wieku XVI. pisanych, znajduje się anegdota następująca: *Choiewski*, co miał złą żonę, gdy uciego mu nos w zwadzie a towarzysze i przyjaciele cieszyli go, on sam sobie najwięcej dodawał pociechy, mówiąc: że się tem najbardziej cieszę, że mnie więcej nie będzie żona za nos wodziła.” — Która robotka damska najniebezpieczniejsza na oczy? *Siatka*, bo przy niej nie trudno oko zgubić. — W roku zesł: było w *Anglii*, *Szkocji* i *Irlandji* 2,860 Doktorów, 21,097 Chirurków i 11,024 Aptekarzy. — W *Londynie* umarł niedawno człowiek, który otruł się, jedząc za wiele *migdaliów gorzkich*. — W *Kopenhadze* żyje karlica mająca już lat 70, a ieszcze często galopująca konno iak *Frankoni*.

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Cieszkowski August z Stawisk; Poetyło Jan Hr: z Ra-kołup; De-laperte Jan Hr: z Drezna; Łaski Hen: Dz: z Bez-woli; Rembelski Alex: Dz: z Krośnina; Dobrowolski Xaw: Dz: z Krępy; Piasecki Wojc: Dz: z Kłodnicy; Ja-wornicki Grzeg: Dz: z Przewoż; Wilkonowski Wład: Dz: z Kołowie; Gosławski Maciej Dz: z Uścieńca; Szy-łowski Aug: Dz: z Jagodego; Drozdowski Józ: Dz:

DONIESIENIA.

Zaopatrując corocznie Skład mój w świeże Towary służące mogące na Kolenę, i w tymże roku nie prze-pomniałem o tanich PERKALIKACH, Płócienkach, Ma-zepach, Chustkach na szyję, tak wełnianych jako i per-kałowych, a to wszystko po cenie nader umiarkowanej iak o tem łaskawie kupujący przekonają się raczą, Nr 161, ulica Gołębia, dom W. Sokołowskiego. A. Zerański.



Świeże ŚLEDZIE Holenderskie w małych baryłkach, nadeszły do Kantoru Braci Partowicz, w Hotelu Drezdeńskim przy ulicy Długiej Nro 556 i sprzedają się po cenach najumiarkowańszych.

KAWIARNIA przy jednej z pryncypalnych ulic, jest do sprzedania w każdym czasie. Wiadomość powziąć można w Drukarni Kurjera.

Cztery CHOMONTY Rossyjskie zagranicznej robo-ty, metalem okute, i z kompletnem zaprzęgiem, a bar- dzo mało używane, są po parze lub razem, za małą cenę do sprzedania. — Tamże żądany jest do odsta- pienia na miesiąc jeden od Nowego Roku, POKOIK Kawalerski, z osobnym wchodem, przy Familji, bez, lub ze stołem i usługą. Wiadomość przy uli: Elektro- ralnej Nr 759, u Lakiernika.

Jest do sprzedania POJAZD zagranicznej roboty, zdalny do miasta i podróży, za Rsr. 100; tudzież CHOMONTY angielskie ma- ło używane, za Rsr. 20. Widzieć to można przy ulicy Niecałej Nr 614 lit: G., u utrzymującego Wozownię.

Dziś rano ciepła stopni 1. Wczoraj w połud: 5.

TEATR WIELKI. Jutro, 2gi raz *Faworyta*, przez Artystów włoskich. (Dziś w Rozma: przed *Piatrem wy- żej*, zamiast *Manuelli*, będzie 16ty raz *Marja Mulatka*).

Dziś w Kawiarni przy ul: Bielańsk: w domu Hejnik- wskiego Nr 609, JP. *Danecki* z kompanją grać będzie.

Dziś w Kawiarni w domu Boka przy ulicy Nowo-Sena- torskiej, TERCET z Czeskiej Pragi grać będzie.

Dziś w Kawiarni przy ul: Kra:Przedm: i Marjensztadt na 4m piątrze, Familja *Zygel* grać będzie.

Dziś w Kawiarni przy ulicy Tłumac: i Bielańsk: w do- mu Lilpopa Nr 600, Familja *Rudberów* grać będzie.

Dziś w Kawiarni przy ul: Trębackiej obok domu W. Steinkellera, Panny *Noires* grać i śpiewać będą.

Dziś w Kawiarni przy ul: Rymarskiej i Tłumackiej, w domu Ossoli: Nr 739, Panny *Hessen* grać i śpiewać będą.

Dziś w Kawiarni przy ul: Freta pod Nr 275, obok ha- ndlu Szmitnera, *Chojnacki* z kompanją grać będzie.

Dziś w Kawiarni przy ul: Nowo-Senatorskiej, między hotelem Rzymskim a Litewskim, na dole, w podwórzu, Panny *Nowakowskie* grać i śpiewać będą.

Dziś w Kawiarni przy ul: Bednars: i Krako:Przedm: w domu Dra Malcza, Familja *Budzińskich* grać będzie.

Dziś w Kawiarni przy ulicy Wierzbowej i Niecałej wprost Teatru, familja *Kreitl* grać będzie.

Uwadamiam Szano: Publiczność, iż w moim mie- szkaniu, dostanie **STRUCLI** Maślanych z wszelkimi do nich należącymi przyprawami; oraz **STRUCLI** Krakowskich i Montowych z świeżym Anyżkiem, a to z najpiękniejszej Maki. Obstalunki przyjmuję do d. 23go b. m. Mieszkanie moje przy ulicy Piwnej Nro 113, pod Dzwonnicą Kościoła XX. Augustjanów. C w i k i e l.

Mam honor zawiadomić Szan: Publicz:, że na nadcho- dzące Święta, wypiekane będą **STRUCLE** małowe, oraz Strucle maślane z wszelkimi przyprawami w iak najle- pszym gatunku, za których dobroć ręczę. Obstalunki przyjmuję do dnia 23 b. m.; sprzedaż uskutecznić się będzie w Sklepie przy Piekarni w pałacu Karasia w Krak:Przedm.; i w Sklepie pałacu Hr: Zamojskich od ulicy Zabiej. Juljan Artat.

Polecając się Szan: Publiczności, donoszę, iż przy uli- cy Ogrodowej Nro 844, w Piekarni wypieku **CIAS** Ca- kiernicznych, przyjmują się wszelkie Obstalunki na nad- chodzące Święta, iako to: **STRUCLE**, **TORTY**, **BABY** i tym podobne. J. Nowakowski.

W piekarni Rozalji *Thiel* przy ulicy Piwnej Nro 112, za Kościołem XX. Augustjanów, idąc od Zamku, gdzie okno wypukłe zielono-malowane, wypiekane będą na nadchodzące Święta Bożego Narodzenia, **STRUCLE** ma- ślane z różnemi przyprawami; Postne zaś z tegorocz- nym Anyżkiem na różne ceny. O smaku i dobroci, Prześw: Publiczność od lat tylu przekonana, i nadal zadowolona będzie. Obstalunki przyjmowane będą do dnia 23go b. m. — **SUCHARKOW** zaś do Herbaty, w każdym czasie nabyć można.

Niżej podpisany, poleca się Szano: Publiczności do- borem **CIAS** rozmaitego gatunku, iako to: **BABY**, **MARCEPANY**, **STRUCLE**, i t. p.; oraz **KONFITURY** najświeższe. Pomienione wyżej rzeczy, nabyć można za pomierną cenę w Cukierni mojej przy ulicy Nalewki Nro 549 (przy Ogrodzie Krasińskim). J. Haberkant.

W piekarni mej pod liczbą 630 przy ulicy Trębackiej, na nadchodzące Święta Bożego Narodzenia, dostać będzie można **STRUCLI** maślanych i wodnych, na różne ceny. Za dobroć wypieku zarezcam; nadmieniam, że Obsta- lunki przyjmują się do d. 23go b. m. Bogumił *Fritsch*.

Jutro u *Maiewskiego* przy rogu ul: Bednars:, na Śnia- danie: Stokfisz, Sandacz z sosami, Szczupak z chrzanow: sosem, Lin duszony, Karp z sosem, Okoń i Karaś smażo- ny, Zupa rybna i fiabłczana, Pierogi leniwe.